

## Wprowadzenie

Bardzo długa była droga, jaką przeszły Kościoły prawosławne do mającego się odbyć w czerwcu Świętego i Wielkiego Soboru. Pierwsze inicjatywy zmierzające do zwołania soboru Kościoła prawosławnego pojawiły się na początku XX wieku. Etap zaś oficjalnych i bezpośrednich przygotowań Soboru Wszechprawosławnego zainicjowała Wszechprawosławna Konferencja na Rodos w 1961 roku. Chociaż bowiem konieczność zwołania Soboru Wszechprawosławnego dla większości prawosławnych była oczywista, to jednak doprowadzenie tych planów do pomyślnej realizacji zabrało bardzo wiele czasu.

Długi okres przygotowawczy świadczy o trudnościach, jakie stały na drodze do Świętego i Wielkiego Soboru wschodniego Kościoła prawosławnego. Należy jednak pamiętać, że jedności dogmatycznej prawosławia nie towarzyszy jedność administracyjna. Patriarcha ekumeniczny, posiadający prymat honoru (*primus inter pares*), ma prawo i jest upoważniony do podejmowania inicjatyw, nie może jednak zwołać żadnej konferencji wszechprawosławnej bez otrzymania zgody wszystkich zwierzchników Kościołów lokalnych. Biorąc więc pod uwagę istniejące nieporozumienia i różnice zdań co do autokefalii niektórych Kościołów, a także różnice w sytuacji politycznej i ekonomicznej krajów, z których się wywodzą, widać wyraźnie,

jakie trudności musiały przezwyciężyć Kościoły prawosławne, aby doprowadzić do zwołania soboru.

Przez ostatnie dwa lata patriarcha Konstantynopola regularnie powtarzał, że Wielki i Święty Sobór odbędzie się w czerwcu 2016 roku w okolicach święta Zesłania Ducha Świętego. Mówiło się również, że będzie to wydarzenie szczególne, pierwsze od 787 roku. Oczywiście nie wszyscy prawosławni byli i są jednoznacznie entuzjastycznie nastawieni do planowanego soboru. Nie brak wśród nich takich, którzy chętnie by do niego nie dopuścili. Obawiają się oni bowiem „zdrady” czystości prawosławia i zawarcia unii z katolikami. Te oraz inne wątpliwości usiłował rozwiązać między innymi przewodniczący Wydziału Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych Patriarchatu Moskiewskiego metropolita Hilarion Alfiejew. Wielokrotnie zapewniał on wszystkich wątpiących, że decyzje na soborze będą zapadać jednogłośnie, a w porządku obrad nie pojawią się kwestie wcześniej nie uzgodnione i nie zaakceptowane przez wszystkie uczestniczące w nim Kościoły prawosławne. Protesty wielu środowisk prawosławnych w Rosji i nie tylko wskazują jednak na istniejące wewnątrz całego prawosławia ukryte bądź jawne podziały czy też otwartą bądź skrywaną nieprzychylność względem planowanego soboru.

Początkowo planowane było, że przyszedł sobór odbędzie się w kościele Hagia Eirene (tur. *Ayairini*), czyli kościele pw. Pokoju Bożego w Stambule, wzniesionym w VI wieku. Stoi on na miejscu pierwszej katedry Konstantynopola, zbudowanej na ruinach świątyni przedchrześcijańskiej. Dziesięć lat po zajęciu Konstantynopola przez Turków (1453) kościół został zamieniony na arsenał i dołączony do kompleksu pałacowego Topkapi. Obecnie pełni on rolę sali koncertowej. Warto dodać, że budowla nigdy nie była meczetem, co jest w Stambule wyjątkowe. Wybór miejsca nie był przypadkowy, ponieważ właśnie tam odbył się Drugi Sobór Ekumeniczny w 381 roku. Po zestrzeleniu rosyjskiego samolotu przez wojska tureckie w listopadzie 2015 roku, wydarzeniu, które poważnie wpłynęło na relacje rosyjsko-tureckie, Patriarchat Moskiewski podał w wątpliwość planowane wcześniej miejsce

soboru. Jak wiadomo, Sambuł (Konstantynopol) posiada wyjątkowe znaczenie dla prawosławia, w tym również dla Patriarchatu Ekumenicznego. Warto chociażby pamiętać, że sześć z siedmiu wcześniejszych soborów ekumenicznych (z wyjątkiem soboru w Efezie) odbyło się właśnie w Konstantynopolu albo w jego najbliższym otoczeniu (Chalcedon, obecnie Kadiköy, jest dzielnicą Sambułu; z kolei Nicea, aktualnie Iznik, położona jest w bardzo bliskiej odległości od dawnej stolicy).

Przeniesienie obrad soborowych w inne miejsce posiada zatem również znaczenie teologiczno-historyczne i nie zawęży się jedynie do kwestii logistycznych. Obecnie wiadomo już, że przyszły Wielki i Święty Sobór nie odbędzie się w Hagia Eirene, ale na Krecie, która należy wprawdzie do jurysdykcji Patriarchatu Konstantynopolitańskiego, ale nie jest siedzibą patriarchy Bartłomieja. Obrady odbywać się będą w dniach 16–27 czerwca 2016 roku, czyli potrwać będą dziesięć pełnych dni, i zgromadzą około czterystu uczestników. Przewidywany jest również udział obserwatorów innych Kościołów chrześcijańskich podczas sesji otwarcia i zamknięcia soboru.

Niniejsza pozycja ukazuje się niemal w wigilię wielkiego, historycznego wydarzenia, nie tylko dla Kościoła prawosławnego, ale poniekąd dla całego świata chrześcijańskiego.

Oddawana do rąk czytelnika monografia podzielona została na dwie części, z których pierwsza poświęcona jest przybliżeniu samej idei soboru (synodu) w Kościele, druga z kolei skupia się na analizie Soboru Wszechprawosławnego. Wybitni teologowie polscy przybliżają ideę soboru z perspektywy prawosławnej (bp Jerzy Pańkowski), rzymskokatolickiej (ks. Zygfryd Glaeser) i ewangelickiej (Jerzy Sojka). Zastanawiają się nad problemem „hierarchii soborów” (ks. Sławomir Pawłowski) oraz nad soborem i liturgią (Stanisław Mieszczak SCJ). Bardzo ważną jest również druga część niniejszej monografii. Piszą w niej tak ważni autorzy, jak: Tadeusz Kałużny SCJ, który omawia historię przygotowań do Świętego i Wielkiego Soboru; ks. Andrzej Kuźma, który przybliży udział Polskiego Autokefalicznego Kościoła

Prawosławnego w procesie przygotowań do soboru. Ten sam autor omawia zagadnienie wewnętrznego życia Kościoła prawosławnego w projektach dokumentów dla przyszłego soboru. Z kolei Zdzisław J. Kijas OFMConv skupia się na naturze misji Kościoła prawosławnego we współczesnym świecie, który jest jednym z istotnych tematów, jakie omawiał będzie najbliższy sobór. Ksiądz Bogdan Ferdek pisze o ekumenicznych nadziejach związanych z soborem, a Marek Kita o jego relacji do II Soboru Watykańskiego.

*Przed Soborem Wszechprawosławnym* jest pozycją o charakterze ściśle ekumenicznym, zarówno pod względem przynależności kościelnej, jak również akademickiej jej autorów. Znajdują się wśród nich teologowie należący do Kościoła prawosławnego, rzymskokatolickiego oraz ewangelickiego. Są oni pracownikami różnych ośrodków naukowych, rozsianych po całym kraju, reprezentują bowiem środowisko akademickie krakowskie, lubelskie, opolskie, warszawskie oraz wrocławskie.

Dużą wartość merytoryczną posiadają również *Aneksy*, które dołączone zostały na końcu niniejszej monografii. Pierwsza grupa *Aneksów* zawiera propozycje dokumentów, przygotowanych przez wcześniejsze gremia prawosławne, które wejdą teraz pod obrady przyszłego soboru i które powinny zostać przyjęte przez ojców soborowych. Lecz znaczenie dołączonych dokumentów nie ogranicza się wyłącznie do ich rangi teologicznej, posiadają one również ważną wartość historyczną. Otóż dla historyków Kościoła i przyszłego soboru stanowić one będą istotny materiał do śledzenia ewentualnej ewolucji obrad soborowych, którego punktem wyjścia będzie analiza dokumentów, poczynszy od tekstów wypracowanych przez wcześniejsze komisje bądź konferencje, skończywszy na dokumentach przyjętych ostatecznie przez zgromadzenie soborowe.

Drugą grupę *Aneksów* stanowią dwa bardzo ważne regulaminy przygotowań i obrad Soboru Wszechprawosławnego. Pierwszy z nich jest Regulaminem Wszechprawosławnych Konferencji Przed-soborowych, natomiast drugi dotyczy „organizacji i funkcjonowania Świętego i Wielkiego Soboru Kościoła prawosławnego”.

Redaktorzy monografii wyrażają nadzieję, że zostanie ona przychylnie przyjęta przez polskiego, i może nie tylko polskiego, odbiorcę; że pozwoli poznać lepiej naturę i misję Kościoła prawosławnego, który przygotowuje się do epokowego wydarzenia; oraz że jej lektura pozwoli lepiej towarzyszyć przygotowaniom obrad soborowych i ich przebiegowi.

Zdzisław J. Kijas OFMConv